

Sygn. akt III AUa 1157/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Mirosław Godlewski

Sędziowie: SSA Jacek Zajączkowski

SSA Lucyna Guderska(spr.)

Protokolant: stażysta Weronika Skalska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 września 2015 r. w Ł.

sprawy **J. P.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.**

o emeryturę,

na skutek apelacji J. P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 18 czerwca 2014 r. sygn. akt V U 888/12

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 1157/14

UZASADNIENIE

Decyzją z 27 lipca 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. odmówił J. P. prawa do emerytury wskazując, że nie legitymuje się on na dzień 1 stycznia 1999r. 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

W odwołaniu od tej decyzji J. P. wniósł o jej zmianę i przyznanie żądanego prawa z uwagi na to, że przepracował wymagane 15 lat w warunkach szczególnych w trakcie zatrudnienia w Fabryce (...) w R. na stanowisku ślusarza-mechanika.

Zaskarżonym wyrokiem z 18 czerwca 2014r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim oddalił odwołanie.

Sąd I instancji ustalił, że J. P., urodzony (...), złożył w dniu 18 czerwca 2012 r. wniosek o przyznanie emerytury.

Na dzień 1 stycznia 1999 r. wnioskodawca udowodnił staż pracy wynoszący ponad 25 lat. ZUS nie zaliczył ubezpieczonemu do pracy w warunkach szczególnych żadnych okresów zatrudnienia. W dacie złożenia wniosku o emeryturę J. P. miał rozwiązany stosunek pracy.

Wnioskodawca nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego.

W okresie od 19 marca 1974 r. do 31 maja 2009 r. wnioskodawca pracował stale i pełnym wymiarze czasu pracy w Fabryce (...) w R., która od 1 sierpnia 1994 r. przekształciła się w Fabrykę (...) S.A. w R.. W świadectwie pracy wystawionym wnioskodawcy pracodawca podał, że był on zatrudniony na stanowisku ślusarza.

FON w R. zajmowała się produkcją mostów napędowych do pojazdów, osi do silników i skrzyń biegów do maszyn budowlanych. Wnioskodawca pracował w ww. zakładzie pracy jako ślusarz-monter w oddziale montażu. Dział montażu zajmował się montażem wyrobów gotowych oraz pracami przygotowawczymi do montażu. W oddziale tym pracowali spawacze, monterzy, malarze i pracownicy stacji prób.

Wnioskodawca zajmował się montażem mostów napędowych oraz podzespołów do mostów napędowych, z których składał się most, tj. montażem piast, szcęk hamulcowych, tarcz hamulcowych i przekładni do mostów. Wnioskodawca przygotowywał powierzchnie odlewów poprzez ich szlifowanie, przygotowanie powierzchni - szpachlowanie oraz malowanie ręczne farbą podkładową miniową. Praca przy montażu szcęk polegała na wierceniu płytek, które były przymocowane do płyty hamulcowej wykonanej z azbestu lub wierceniu otworów w okładzinach do szcęk. Praca przy montażu piasty polegała na wbiciu łożyska w piastę, a następnie połączeniu piasty z bębniem przez jej przykręcenie śrubami i zespawanie nakrętki ze śrubą. Wnioskodawca wkładał korpus przekładni na stanowisko montażu przy pomocy suwnicy. Korpus przekładni przed jego montażem wnioskodawca mył benzyną i odtłuszczał rozpuszczalnikiem, szlifował i uzupełniał ubytki żywicą. Elementy podzespołów wnioskodawca malował minią. Wnioskodawca dokonywał też sprawdzenia mostu na stacji prób. Próba mostu polegała na wlaniu do niego oleju, podpięciu do silnika, celem wymuszenia pracy mostu, a następnie obserwacji jego pracy.

Sąd ustalił, że w okresie od 19 marca 1974 r. do 31 grudnia 1998 r. wnioskodawca wykonywał następujące prace zaliczone do prac w warunkach szczególnych:

- prace związane ze szlifowaniem elementów metalowych z użyciem ręcznych szlifierek z napędem pneumatycznym
- wymienione w wykazie A, Dziale III, poz. 78 stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze;
- prace malarskie z użyciem farby ołowiowej – minii – wymienione w wykazie A, Dziale III, poz. 72;
- prace z użyciem suwnicy – wymienione w wykazie A, Dziale III, poz. 86 .

W spornym okresie wnioskodawca wykonywał jednocześnie następujące prace, które nie są zaliczone do prac w warunkach szczególnych:

- prace związane z montażem elementów przekładni i mostów napędowych;
- prace związane z kontrolą pracy zmontowanego mostu i przekładni;
- prace związane z obróbką okładzin ciernych zawierających azbest polegające na wierceniu otworów w gotowym wyrobie zawierającym azbest, a nie zaś na przetwarzaniu azbestu (tj. nadawaniu mu innej formy).

Wyrokiem z 29 maja 2012 r., (IV P 112/12) Sąd Rejonowy w Radomsku zobowiązał Fabrykę (...) S.A. w R. do wydania wnioskodawcy świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych.

W wykonaniu tego wyroku FOS w R. wystawiła wnioskodawcy świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych, w którym wskazała, że pracował on w takich warunkach w okresie od 19 marca 1974 r. do 31 maja 2009 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku ślusarz-mechanik wymienionym w Dziale XIV, poz. 25, pkt 1, wykazu A, określonym w załączniku Nr 1 do Zarządzenia Nr 3 Ministra Przemysłu, Hutnictwa i (...) Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego (Dz. Urz. (...) Nr 1-3, poz. 1).

Wyrokiem z 28 marca 2013 r. wydanym w sprawie VU 920/12 Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim oddalił odwołanie J. S. (1) - zatrudnionego z wnioskodawcą w spornym okresie w Fabryce (...) w R. na tym samym stanowisku i wykonującego takie same czynności - od decyzji ZUS z 25 lipca 2012 r. odmawiającej prawa do emerytury w obniżonym wieku uznając, że nie ma podstaw do zaliczenia okresu pracy na powyższym stanowisku do prac w warunkach szczególnych. Wydając wyrok Sąd Okręgowy miał na uwadze treść opinii biegłego z zakresu bhp W. Z., który stwierdził, że nie wszystkie czynności wykonywane przez J. S. (1) były pracami w warunkach szczególnych. Apelacja J. S. (1) od powyższego wyroku została oddalona przez Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z 13 marca 2014 r.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Przywołując treść art. 32 ust. 1 i 4 oraz art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych a także § 1 – 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze Sąd wskazał, że spór pomiędzy stronami, w związku z zarzutami podniesionymi przez wnioskodawcę w odwołaniu, ograniczał się do faktu, czy ma on wymagany 15-letni okres zatrudnienia w szczególnych warunkach. Spełnienie pozostałych przesłanek nie było przedmiotem sporu, a jednocześnie nie budzi żadnych wątpliwości – wnioskodawca ma wymagany 25-letni okres zatrudnienia, w dniu 11 czerwca 2012 r. ukończył 60 lat, nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego i na dzień złożenia wniosku o emeryturę miał rozwiązany stosunek pracy.

W ocenie Sądu Okręgowego, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do ustalenia, iż wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał w pracę w warunkach szczególnych. Sąd podniósł, że warunek wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy jest spełniony tylko wówczas, gdy pracownik w ramach obowiązującego go pełnego wymiaru czasu pracy na określonym stanowisku pracy nie wykonuje czynności pracowniczych nie związanych z tym stanowiskiem pracy, ale stale wykonuje prace, o jakich mowa w rozporządzeniu.

Dokonując ustaleń w zakresie rodzaju prac wykonywanych przez wnioskodawcę w okresie od 19 marca 1974 r. do 31 grudnia 1998 r. w Fabryce (...) S.A. w R. Sąd oparł się na zeznaniach świadków J. G., R. K. i J. S. (2) oraz zeznaniach wnioskodawcy, z których wynika, że J. P. wykonywał w tym okresie prace polegające na szlifowaniu elementów metalowych, prace malarskie z użyciem farby ołowiowej – minii, prace z użyciem suwnicy, prace związane z montażem elementów przekładni i mostów napędowych, prace związane z kontrolą pracy zmontowanego mostu i przekładni oraz prace związane z obróbką okładzin ciernych zawierających azbest.

W celu ustalenia, czy rodzaj prac wykonywanych przez wnioskodawcę w w/w okresie to prace w warunkach szczególnych Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu (...), który stwierdził ostatecznie, iż nie wszystkie prace wykonywane przez wnioskodawcę w spornym okresie były pracami w warunkach szczególnych. Stanowisko swe biegły uzasadnił wyczerpująco w opiniach pisemnych uzupełniających, w których odniósł się do zarzutów podniesionych zarówno przez organ rentowy, jak i pełnomocnika wnioskodawcy.

W ocenie biegłego do prac w warunkach szczególnych można zaliczyć wykonywane przez wnioskodawcę prace związane ze szlifowaniem elementów metalowych z użyciem ręcznych szlifierek z napędem pneumatycznym –(wykaz A, Dziale III poz. 78), prace malarskie z użyciem farby ołowiowej – minii – wymienione (wykaz A, Dziale III, poz. 72), prace z obsługą suwnic (wykaz A, Dziale III, poz. 86). Jednocześnie biegły uznał, że w spornym okresie wnioskodawca wykonywał także prace, które nie są zaliczone do prac w warunkach szczególnych, a mianowicie prace związane z montażem elementów przekładni i mostów napędowych, prace związane z kontrolą pracy zmontowanego mostu i przekładni oraz prace związane z obróbką okładzin ciernych zawierających azbest, które polegały na wierceniu otworów w gotowym wyrobie zawierającym azbest, a nie zaś na przetwarzaniu azbestu (tj. nadawaniu mu innej formy).

Opinię biegłego, po jej uzupełnieniu w toku postępowania, Sąd Okręgowy uznał za jasną, pełną i szczegółowo uzasadnioną. Sąd podkreślił, że w opiniach uzupełniających biegły odniósł się do zarzutów podniesionych przez pełnomocnika wnioskodawcy i przekonująco wyjaśnił, z jakich przyczyn montażu urządzenia nie można

utożsamiać szlifowaniem, gradowaniem, dłutowaniem, frezowaniem, malowaniem, czy też operowaniem suwnicą. Zdaniem biegłego wprawdzie wnioskodawca częściowo sam przygotowywał sobie niektóre elementy do montażu, jednakże większość elementów otrzymywał w formie gotowej, niewymagającej obróbki (osie, koła zębate, łożyska). Utożsamianie więc montażu mostów z obróbką elementów użytych do jego złożenia jest nietrafione. Ponadto biegły wyjaśnił, że z materiału dowodowego wynika, iż wnioskodawca nie miał stałego kontaktu z azbestem, a jedynie dorywczo wykonywał obróbkę mechaniczną elementów zawierających azbest, potrzebnych do złożenia mostu napędowego, który montował. Prace te polegały na wierceniu otworów w gotowych wyrobów zawierających azbest (np. okładzin ciernych), a nie zaś przetwarzaniu azbestu, a jako takie nie mogą zostać uznane za prace wymienione w wykazie B, Dziale IV, poz. 1 stanowiącym załącznik do w/w rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r.

Sąd I instancji stwierdził, iż z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika jednoznacznie, że wnioskodawca w spornym okresie świadczył częściowo pracę w warunkach szczególnych, gdyż wykonywał tę pracę w części czasu pracy obowiązującym na jego stanowisku pracy, podczas gdy reszta tego czasu wykorzystywana była na pracę nie będącą pracą w szczególnych warunkach. Zdaniem tego Sądu, wnioskodawca w spornym okresie nie wykonywał prac wymienionych w wykazie A dział XIV poz. 25 polegających na bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń oraz prac budowlano-montażowych i budowlano-remontowych na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wymienione są prace wymienione w wykazie, gdyż jego praca polegała na wytwarzaniu maszyn (mostów napędowych i podzespołów do mostów). Bieżąca konserwacja agregatów i urządzeń jest to zaś czynność związana z obsługą tych maszyn w trakcie ich eksploatacji, w zakresie dokonywania przeglądów stanu technicznego poszczególnych podzespołów, w zakresie przestrzegania terminów smarowali tych podzespołów oraz w zakresie wymiany podzespołów, zgodnie z zapisami w dokumentacjach techniczno-ruchowych tych maszyn.

Wobec stanowczych wniosków płynących z opinii biegłego z zakresu bhp, którą Sąd Okręgowy ocenił jako fachową, rzetelną oraz pełną, Sąd nie uwzględnił wniosku pełnomocnika skarżącego o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii uzupełniającej biegłego, jak i z opinii innego biegłego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy. Zdaniem Sądu wniosek dowodowy pełnomocnika wnioskodawcy zmierzał przy tym jedynie do przedłużenia postępowania w sprawie dostatecznie dojrzałej do ostatecznego rozstrzygnięcia.

W konsekwencji, Sąd I instancji stwierdził, że w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie można przyjąć, że wnioskodawca wykonywał w spornym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prace warunkach szczególnych, zaś wystawione przez pracodawcę wnioskodawcy świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych było nieprawidłowe. Zdaniem tego Sądu, bez wpływu na powyższe pozostaje okoliczność, że świadectwo to zostało wydane w wykonaniu prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku z 29 maja 2012 r. Wyrok taki korzysta z powagi rzeczy osądzonej w myśl art. 366 k.p.c. tylko między tymi samymi stronami, a to oznacza, nie korzysta on z powagi rzeczy osądzonej w niniejszej sprawie, albowiem ta toczy się pomiędzy innymi stronami. Tym samym wyrok ten nie przesądza charakteru wykonywanej przez wnioskodawcę pracy.

Sąd podkreślił, że okoliczność, iż innym pracownikom zatrudnionym w Fabryce (...) w R. na takim samym jak wnioskodawca stanowisku, przyznano decyzją organu rentowego lub sądu prawo do emerytury, pozostaje bez wpływu na rozstrzygnięcie w sprawie niniejszej. W przedmiotowej sprawie decydujące znaczenie miało bowiem ustalenie, czy wnioskodawca, a nie inni pracownicy FON, posiada co najmniej 15-letni staż pracy w szczególnych warunkach.

Sąd dodał przy tym, iż wyrokiem z 28 marca 2013 r. Sąd Okręgowy oddalił odwołanie J. S. (1), pracownika zatrudnionego wraz z wnioskodawcą w spornym okresie w FON w R. na tym stanowisku i wykonującego te same czynności co wnioskodawca, od decyzji ZUS odmawiającej mu przyznania prawa do emerytury uznając, że nie ma podstaw do zaliczenia okresu pracy na powyższym stanowisku do prac w warunkach szczególnych. Apelacja J. S. (1) od powyższego wyroku została oddalona przez Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z 13 marca 2014 r.

Niezależnie od powyższego Sąd wskazał, że w uzasadnieniu wyroku z 26 marca 2013 r., I UK 549/12, Sąd Najwyższy stwierdził, że co prawda nie jest uzasadnione pozbawienie prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach pracowników, których pełny wymiar czasu pracy wypełnia wykonywanie nie jednego, ale kilku rodzajów

pracy w szczególnych warunkach, wymienionych w wykazie A do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r., lecz nie jest możliwe uznanie za wykonywaną w szczególnych warunkach pracy, której charakter i czynności nie wypełniają w całości żadnej z prac wymienionych w załączniku do rozporządzenia. Z taką zaś sytuacją mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy uznał, iż wnioskodawca nie wykazał, by spełnił przesłankę wykonywania pracy w warunkach szczególnych w ilości co najmniej 15 lat, a zatem nie spełnia on wymaganych prawem warunków do uzyskania prawa do emerytury zgodnie z art. 32 ust. 1 w zw. z art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Z tych też względów, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożył J. P., zarzucając:

a/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, a to:

- błędne ustalenie faktycznie wykonywanych przez wnioskodawcę obowiązków w spornym okresie zatrudnienia w Fabryce (...) w R. na stanowisku ślusarz-mechanik;
- poczynienie ustaleń faktycznych w oparciu i materiał dowodowy zgromadzony w sprawie dotyczącej innego pracownika i bezkrytyczne przypisanie wnioskodawcy obowiązków, których na swoim stanowisku pracy nie wykonywał;
- niedostateczne ustalenie zakresu czynności i obowiązków wnioskodawcy w okresie zatrudnienia, przy jednoczesnym zaakcentowaniu rodzaju pracy wykonywanej przez innego pracownika nie będącego stroną przedmiotowego postępowania;
- zaniechanie ustaleń, jaki wymiar dobowego czasu pracy zajmowały wnioskodawcy poszczególne obowiązki powierzone mu na stanowisku ślusarza-mechanika;

b/ naruszenie prawa procesowego mające wpływ na treść wyroku, a to:

art. 233 k.p.c. w zw. z art. 217 k.p.c., art. 228 k.p.c., art. 235 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c., a także art. 244 k.p.c. w zw. z art. 250 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającej:

- na niedostatecznie wnikliwej ocenie zeznań świadków oraz wyjaśnień ubezpieczonego co do zakresu wykonywanej pracy;
- zdeprecjonowaniu dokumentów w postaci wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku z 29.05.2012r. w sprawie IV P 112/12;
- bezkrytycznym przyjęciu ustaleń poczynionych przez biegłego z zakresu bhp za własne bez konfrontacji wniosków opinii z pozostałym materiałem dowodowym;
- zaniechaniu weryfikacji ustaleń zawartych w opinii biegłego poczynionych w oparciu o kserokopię opinii wydanej w innej sprawie nie dotyczącej wnioskodawcy;
- dopuszczeniu i przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego, który wydał opinię dotyczącą okoliczności prawnych;
- przeprowadzenie dowodu z akt innej sprawy(V U 920/12) już po zamknięciu rozprawy, co uniemożliwiło wnioskodawcy zajęcie stanowiska co do w/w decyzji procesowej;

- zaniechanie przeprowadzenia dowodu z akt osobowych (dokumentacji płacowej, angaży) wnioskodawcy oraz zaniechanie przeprowadzenia dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy Sądu Rejonowego w Radomsku IV P 112/12;

c) naruszenie prawa materialnego, tj.:

1/ art. 184 ust. 1 w zw. z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS przez błędną ich wykładnię i przyjęcie, że skarżącemu nie przysługuje emerytura oraz przez przyjęcie, że:

- nie jest pracą w szczególnych warunkach stałe wykonywanie pracy o znacznej szkodliwości dla zdrowia lub znacznej uciążliwości, które jest równocześnie rodzajowo powiązane z wykonywaniem innych prac, które nie mają charakteru pracy szczególnie szkodliwej,

- prace o znacznej szkodliwości dla zdrowia lub o znacznym stopniu uciążliwości, których charakter wymaga równoczesnego, uzupełniającego wykonywania innych czynności, nie spełniających wprost wskazanych warunków, nie mogą być uznane za prace wykonywane w szczególnych warunkach,

- prace z zakresu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, nie mogą być pracami wykonywanymi w warunkach szczególnych, jeżeli ich wykonanie wymagało równoczesnego wykonywania czynności, które nie powodują przekroczenia czynników szkodliwych lub uciążliwych dla zdrowia,

2/ § 2 ust. 1 oraz § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. przez błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że:

- świadczenie pracy w szczególnych warunkach, które wiąże się z koniecznością uzupełniającego wykonywania dodatkowych czynności, nie mających charakteru pracy w warunkach szkodliwych, uniemożliwia uznanie, że pracownik wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prace w warunkach szczególnych,

- świadczenie pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy oznacza, że czynności te muszą być wykonywane przez cały czas pozostawania w dyspozycji pracodawcy, nawet gdy do ich prawidłowego wykonania niezbędne jest wykonanie innych czynności nie mających charakteru pracy w warunkach szkodliwych.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez zmianę poprzedzającej go decyzji i przyznanie wnioskodawcy prawa do emerytury od dnia 18 czerwca 2012r., ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego nie jest zasadna.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i na ich podstawie wywiódł słuszne wnioski. Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje stanowisko Sądu I instancji wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a ustalenia poczynione przez ten Sąd uznaje za własne. Właściwa jest także subsumcja.

Rozważania Sądu Apelacyjnego wypada rozpocząć od oceny trafności zarzutów prawa procesowego. Przestrzeganie bowiem przepisów prawa procesowego przez Sąd pierwszej instancji ma wpływ na prawidłowe ustalenie stanu faktycznego, a prawo materialne winno być stosowane do uprzednio niewadliwie ustalonego stanu faktycznego. W ocenie Sądu odwoławczego, wbrew zarzutom apelacji, ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy są prawidłowe, kompletne i wynikają z oceny materiału dowodowego dokonanej przez pryzmat dyrektyw płynących z treści art. 233 § 1 k.p.c. Odnosząc się do zarzutu naruszenia tego przepisu należy mieć na uwadze, że co do zasady Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jak trafnie przyjmuje się

przy tym w orzecznictwie sądowym, jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Wyłącznie w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyroki Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 2001 r., II CKN 588/99, nie publ., z 29 września 2002 r., II CKN 817/00, nie publ., z 2 kwietnia 2003 r., I CKN 160/01, nie publ.). Dlatego też strona chcąc podważyć sędziowską ocenę dowodów nie może ograniczać się do przedstawienia własnej ich oceny, ponieważ jest to zwykła polemika ze stanowiskiem Sądu nie mogąca odnieść skutku. Konieczne jest wskazanie w takiej sytuacji przyczyn, dla których ocena dowodów nie spełnia kryteriów określonych w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy poprawnie zebrał i rozważył wszystkie dowody oraz ocenił je w sposób nie naruszający swobodnej oceny dowodów, uwzględniając w ramach tejże oceny zasady logiki i wskazania doświadczenia życiowego. Należy przy tym zauważyć, że zasadnicze zarzuty prawa procesowego sprowadzają się do zakwestionowania oceny dowodów, w następstwie której Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca w okresie od 19 marca 1974 r. do 31 grudnia 1998 r., będąc zatrudnionym w Fabryce (...) S.A. w R. na stanowisku ślusarza na oddziale montażu, nie pracował w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2015r., poz. 748).

Wbrew zarzutom apelacji, Sąd Okręgowy dokonał wnikliwej oceny tak zeznań przesłuchanych świadków, jak i samego wnioskodawcy, który szczegółowo wyjaśnił, na czym polegała jego praca na oddziale montażu w spornym okresie, wymieniając kolejno wykonywane czynności. W oparciu o te zeznania Sąd precyzyjnie ustalił, jakie czynności wykonywał J. P. w okresie zatrudnienia na stanowisku ślusarza od 19 marca 1974 r. do 31 grudnia 1998 r. I tak z zeznań tych wynika, że wnioskodawca pracował jako ślusarz-monter i przygotowywał detale (kosze, zwrotnice, obudowy) do produkcji mostów napędowych na licencji C. przekazane z wydziału mechanicznego: szlifował ostre ich krawędzie, mył w benzynie ekstrakcyjnej, szpachlował, malował farbą podkładową miniową, potem przygotowane detale dawał montażystom i pomagał przy montażu mostu, który niekiedy trwał i 6 godzin. Wnioskodawca zeznał też, że pracował również przy hamulcach, wiercił wiertarką otwory w tarczach hamulcowych, wiercił i gwintował otwory w niektórych detalach, uzupełniał ubytki w odlewach, odtłuszczał detale rozpuszczalnikiem, niektóre elementy mył myjką ciśnieniową a duże elementy stawiał suwnicą stanowiskową na tzw. kobyłki. Chybiony jest zatem zarzut apelacji, że ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy poczynił w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w innej sprawie dotyczącej innego pracownika a wnioskodawcy bezkrytycznie przypisał obowiązki, których ten nie wykonywał. W swoim odwołaniu wnioskodawca wymienił szczegółowo czynności, które wykonywał na stanowisku ślusarza w okresie zatrudnienia, a które pokrywają się z ustaleniami Sadu I instancji, a następnie, słuchany informacyjnie, potwierdził je i doprecyzował. Wnioskodawca również sam potwierdził - zarówno słuchany informacyjnie, jak i zeznając - że wykonywał praktycznie te same czynności, co pracujący na tym samym oddziale ale w innym zespole (...), z tym że nie zajmował się spasowaniem kosza (vide: e-protokół rozprawy z 4 czerwca 2014r. od 00:07:48 do 00:14:30). Zresztą także na rozprawie apelacyjnej w dniu 8 września 2015r. wnioskodawca sprecyzował, że wykonywał czynności ustalone przez Sąd I instancji w zaskarżonym wyroku za wyjątkiem montażu elementów przekładni i kół zębatych. Podał przy tym, że pracował przy montażu mostów, wkręcaniu śrub oraz przy kontroli mostów na stacji prób, z tym że zaznaczył, że zazwyczaj były to prace wykonywane w godzinach nadliczbowych (vide: e-protokół z rozprawy z 9.09.2015r. od 00:09:59 do 00:10:22). W świetle powyższych zeznań za nieuprawniony należy uznać zarzut apelacji dotyczący błędnego ustalenia przez Sąd Okręgowy czynności faktycznie wykonywanych przez skarżącego w spornym okresie. Przeciwnie, ustalenia tego Sądu w pełni opierają się na treści zeznań świadków oraz samego wnioskodawcy, a obecne twierdzenia apelującego, że jego czynności sprowadzały się głównie do czynności polegających na szlifowaniu, malowaniu minią i operowaniu suwnicą stanowią próbę dostosowania zakresu obowiązków do prac wymienionych w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.).

Odnosząc się do zarzutów dotyczących opinii biegłego z zakresu bhp to przede wszystkim należy podkreślić, że praca w warunkach szczególnych to w istocie określona sytuacja faktyczna, której kwalifikacji prawnej dokonuje sąd a nie biegły. W tego rodzaju sprawach dowód z opinii biegłego może być jednak dopuszczony m.in. dla wyjaśnienia pewnych kwestii technicznych, wymagających wiadomości specjalnych np. – jak w niniejszej sprawie - z zakresu technologii produkcji w zakładach metalowych. I tak np. biegły ten przekonująco wyjaśnił, dlaczego montażu urządzenia nie można utożsamiać ze szlifowaniem, gradowaniem, dłutowaniem, frezowaniem, na czym polegała obróbka detalu, spasowanie itp. Tym samym – wbrew zarzutom apelacji – opinia biegłego z zakresu bhp Wiktora J. K. – nie dotyczyła okoliczności prawnych a służyła wyjaśnieniu i zobrazowaniu poszczególnych czynności wykonywanych przez ślusarzy monterów w zakładach metalowych, w tym czynności przygotowawczych oraz zasadniczych prac wykonywanych przy montażu mostów w celu możliwości przyporządkowania tych prac do prac wymienionych w wykazie A. Całkowicie nieuprawniony jest też zarzut skarżącego, że opinia ta została oparta na treści opinii wydanej w innej sprawie, dotyczącej innego pracownika, gdyż biegły odniósł się w niej do czynności podanych przez wnioskodawcę oraz przesłuchanych w niniejszej sprawie świadków. Nie można również twierdzić, że opinia biegłego miała charakter przesądający istotę sporu, gdyż Sąd I instancji dokonał jej weryfikacji i oceny zgodnie z wymogami określonymi w art. 233 § k.p.c.

Oczywiste jest, że wyrok Sądu Rejonowego w Radomsku z 29 maja 2012r., sygn. akt IV P 112/12, zapadły w sporze sądowym między innymi stronami (pracownikiem i pracodawcą), mający inny przedmiot (ustalenie charakteru pracy), nie korzysta z przewidzianego normą art. 366 k.p.c. przymiotu powagi rzeczy osądzonej w sprawie toczącej się pomiędzy ubezpieczonym a organem rentowym z odwołania od decyzji odmawiającej prawa do emerytury. Wprawdzie zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby, jednakże w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że istota uregulowanej w tym przepisie mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia polega na tym, że wymienione w nim podmioty powinny mieć na względzie fakt wydania prawomocnego orzeczenia i jego treść. Wynikający z niej stan związania – według poglądu dominującego w judykaturze Sądu Najwyższego – ogranicza się jednak do sentencji orzeczenia i nie obejmuje motywów rozstrzygnięcia. Dlatego w orzecznictwie przyjmuje się, że sąd nie jest związany ustaleniami i oceną dowodów, dokonany w innej sprawie. Podkreśla się tylko, że dokonując samodzielnych ustaleń, nie może ignorować stanowiska zajętego w innej sprawie, w której stan faktyczny konstruowany jest na podstawie tego samego zdarzenia, lecz biorąc je pod uwagę, obowiązany jest dokonać własnych, wszechstronnych ustaleń i samodzielnych ocen, które w rezultacie mogą doprowadzić do odmiennych konkluzji (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23 maja 2002r., IV CKN 1073/2000, LexPolonica nr 388326). Uzasadnieniem takiego stanowiska jest to, że w grę wchodzi tu kwestia prawa do oceny wiarygodności dowodów, będąca podstawą i gwarancją niezawisłości orzekania sędziowskiego oraz okoliczność, że w każdej ze spraw opartych na tym samym zdarzeniu sądy – w następstwie realizowania zasady kontrydiktoryjności procesu cywilnego – mogą dysponować różnym materiałem dowodowym. Sąd Okręgowy mógł zatem dokonać odmiennej niż Sąd Rejonowy Sąd Pracy w R. w sprawie IV P 112/12 oceny materiału dowodowego i poczynić inne ustalenia co do charakteru pracy ubezpieczonego w okresie objętym prawomocnym wyrokiem tego Sądu. Orzeczenie to, uznające pracę wykonywaną przez J. P. w F.O.N. SA w R. za pracę w szczególnych warunkach, nie rozstrzyga wszakże o tym, czy praca ta była świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu, co jest nieodzowną przesłanką zaliczenia wskazanego w wyroku okresu do stażu uprawniającego do emerytury w obniżonym wieku. Nie ulega przy tym wątpliwości, że Sąd Okręgowy - negując oparte na w/w wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku oraz wydanym w jego następstwie świadectwie pracy w szczególnych warunkach – uczynił to w zgodzie z zasadami procedury cywilnej i w sposób pozwalający na prawidłową subsumcję przepisów prawa materialnego mających zastosowanie do rozstrzygnięcia przedmiotowego sporu. Sąd przeprowadził bowiem szerokie postępowanie dowodowe na okoliczność charakteru czynności wykonywanych przez ubezpieczonego w spornym okresie zatrudnienia w F.O.N. w R. a zebrany materiał dowodowy poddał wszechstronnej ocenie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji prawidłowo zatem uznał, że wyrok Sądu Rejonowego nie ma mocy wiążącej przy ocenie stanu prawnego i faktycznego w niniejszej sprawie. Zresztą porównując treść sporządzonego na jego podstawie świadectwa pracy w szczególnych warunkach ze znajdującymi się w aktach osobowych wnioskodawcy dokumentami w postaci angaży stwierdzić należy, że wskazane

w tym świadectwie stanowisko - określone jako wymienione w dziale XIV, poz. 25 pkt 1 wykazu A określonym w załączniku nr 1 do zarządzenia nr 3 Ministra Przemysłu, Hutnictwa i (...) Maszynowego z dnia 30 marca 1985r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego (Dz. Urz. (...) Nr -3, poz.1) - nie odpowiadają faktycznemu charakterowi pracy wykonywanej przez J. P. w okresie od 19 marca 1974r. do 31 maja 2009r., tj. rzeczywiście zajmowanemu przezeń stanowisku ślusarza. Poz. 25 tego wykazu dotyczy bowiem bieżącej konserwacji agregatów i urządzeń oraz prac budowlano-montażowych i budowlano-remontowych na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, zaś pkt 1 pozycji 25 to; „stanowiska pracy, na których prace wykonywane są w warunkach szczególnych – stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, przy stanowisku wymienionym w wykazie.”

Wprawdzie istotnie Sąd Okręgowy nie przeprowadził dowodu z akt osobowych wnioskodawcy z okresu jego zatrudnienia w F.O.N. w R., to jednak zaniechanie to nie miało wpływu na treść rozstrzygnięcia. W aktach osobowych wnioskodawcy z tego okresu dołączonych w poczet materiału dowodowego w toku postępowania apelacyjnego nie znajdują się bowiem jakiegokolwiek dokumenty pozwalające na zweryfikowanie twierdzeń wnioskodawcy dotyczących charakteru jego pracy. We wszystkich angażach, pismach, zaświadczeniach wymieniane jest bowiem jedynie stanowisko ślusarza na oddziale montażu oraz informację, że z dniem 30.12.1977r. J. P. uzyskał uprawnienia do obsługi dźwigni i żurawia stanowiskowego, zaś od 11.04.1997r. - uprawnienia do obsługi suwnic z poziomu O i żurawi stanowiskowych z napędem niezręcznym do udźwigu do 3,2 t oraz do obsługi wciągników i wciągarek stałych i przejezdnych oraz suwnic hakowych z napędem niezręcznym sterowanych poziomym roboczym. Akta te nie dostarczają więc istotnych informacji o zakresie obowiązków w spornym okresie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zawarte w apelacji zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego stanowią gołosłowną polemikę z prawidłowymi i nie budzącymi wątpliwości ustaleniami Sądu I instancji. Sąd Okręgowy prawidłowo bowiem – w świetle art. 232 k.p.c. – ocenił wynik przeprowadzonego postępowania dowodowego, bez naruszenia granic zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c.

W istocie postawione przez skarżącego zarzuty naruszenia prawa procesowego odnoszą się do wniosków, jakie Sąd pierwszej instancji wyprowadził z prawidłowo dokonanych ustaleń faktycznych. Należy zauważyć, że w dokonanej przez Sąd Okręgowy ocenie, pomiędzy zebrany w sprawie materiałem a poczynionymi ustaleniami, brak jest sprzeczności czy dysharmonii, które mogłyby stanowić podstawę do skutecznego zakwestionowania zaskarżonego orzeczenia. Podniesiony przez skarżącego w apelacji zarzut naruszenia art 233 § 1 k.p.c. stanowi zatem wyłącznie subiektywną polemikę z prawidłowo zgromadzonym i poprawnie ocenionym materiałem dowodowym.

Zgodnie z treścią art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, ubezpieczonemu urodzonemu po dniu 31 grudnia 1948r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32 ustawy, tj. po ukończeniu 60 lat, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy – na dzień 1 stycznia 1999r. osiągnął okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.) – 15 lat oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 ustawy, tj. 25 lat. W myśl § 2 w/w rozporządzenia okresy pracy uzasadniające prawo do emerytury w obniżonym wieku to okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywana jest stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku.

Należy zauważyć, że w judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, iż przewidziane w art. 32 i 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS prawo do emerytury w niższym niż określony w art. 27 tej ustawy wieku emerytalnym jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo

(tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 5 maja 2009r., I UK 4/09, LexPolonica nr 2133261). Skoro przepisy art. 32 ust. 2 i 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w związku z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. uznają za pracę w szczególnych warunkach wyłącznie zatrudnienie przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku, to oznacza to, że krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku) lub periodyczne (okresowe), a nie stałe świadczenie pracy w warunkach narażających na szybszą utratę zdolności do zarobkowania wyklucza dopuszczalność uznania za pracę świadczoną w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze.

Pełne zatrudnienie w warunkach szczególnych pojmowane jest jako bezwzględna cecha tego zatrudnienia uprawniającego do świadczeń z ubezpieczenia emerytalnego. Możliwe jest przy tym łączenie w przebiegu dniówki prac o różnym charakterze polegających na wykonywaniu nie jednego a kilku rodzajów prac w szczególnych warunkach wymienionych w wykazie. W takim wypadku do czasu pracy w warunkach szczególnych zlicza się czas równolegle wykonywanych czynności tylko wtedy, gdy różne prace łącznie lub każda z osobna odpowiadają pracom w szczególnych warunkach i wszystkie razem wykonywane są stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Natomiast nie jest dopuszczalne uwzględnianie przy ustalaniu okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury z niższym wiekiem emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej normy czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika.

Tymczasem, jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego, wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy nie wykonywał czynności polegających na szlifowaniu, malowaniu z użyciem minii, obsłudze suwnicy, tj. prac, które szkodliwie oddziaływały na jego organizm, gdyż w oprócz tych prac w ciągu dniówki roboczej wykonywał szereg innych czynności takich jak: montowanie podzespołów, nawiercanie i gwintowanie otworów w odlewach żeliwnych, zalewanie skrzyń olejem, mycie elementów podzespołów w benzynie ekstrakcyjnej, uzupełnianie ubytków w odlewach żeliwnych masą odlewniczą, przeprowadzanie kontroli pracy zmontowanego mostu na stacji prób, które takiego charakteru nie miały. Trafnie zatem Sąd Okręgowy skonkludował, że skoro w spornym okresie ubezpieczony oprócz prac w warunkach szczególnych (tj. szlifowania, malowania minią, obsługi suwnicy) wykonywał jeszcze inne prace monterskie, to oznacza, że nie pracował on stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, a Sąd Apelacyjny podziela to stanowisko, że z przywileju przejścia na emeryturę w niższym wieku emerytalnym, przysługującego pracownikom zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, mogą korzystać wyłącznie pracownicy, którzy byli rzeczywiście zatrudnieni stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szkodliwych warunkach (por. wyroki Sądu Najwyższego z 15 grudnia 1997r., II UKN 417/97, OSNP 1998/21/638, z 4 czerwca 2008r., II UK 306/07, LEX nr 494129). Wykonywanie pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku oznacza, że pracownik nie ma powierzonych innych obowiązków jak tylko te, które dotyczą pracy w szczególnych warunkach. Jeżeli pracy w szczególnych warunkach towarzyszą inne czynności pracownicze, to warunek pełnego zatrudnienia należy odnosić tylko do tych czynności, które wykonywane są w warunkach bezpośrednio narażających na czynniki szkodliwe dla zdrowia i uwzględniać w wymiarze czasu pracy tylko te inne czynności, które są ściśle związane z pracą w szczególnych warunkach, stanowiąc integralną część tej pracy albo są wykonywane incydentalnie, w wymiarze nieznaczającym dla wymiaru czasu pracy w warunkach szczególnych.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, pełny wymiar jego czasu pracy w spornym okresie zatrudnienia w F.O.N. w R. wypełniały nie tylko prace w szczególnych warunkach, tj. szlifowanie, malowanie elementów minią, przenoszenie przy użyciu suwnicy gotowego mostu na swoje stanowisko pracy, ale również innego rodzaju prace ślusarskie, tj. wiercenie i gwintowanie otworów, mycie detali w benzynie ekstrakcyjnej, szpachlowanie, zalewanie skrzyń olejem, przeprowadzanie kontroli na stacji prób, nie wymienione w wykazie A. Tylko zaś prace przy szlifowaniu, malowaniu minią i obsłudze suwnicy zostały uznane za pracę o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości, a nie jakkolwiek inna praca składająca się – obok tego rodzaju czynności – na ostateczny

rezultat pracy ślusarza-montażysty. Nie można przy tym podzielić stanowiska skarżącego, że te ostatnie prace były czynnościami przygotowawczymi, tj. były funkcjonalnie związane z pracami przy szlifowaniu, malowaniu minią, obsłudze suwnicy. Przeciwnie, prace przy montowaniu piasty, montowaniu podzespołów, nawiercaniu otworów w odlewach żeliwnych, gwintowaniu tych otworów za pomocą ręcznych gwintowników, zalewaniu skrzyń olejem, myciu elementów podzespołów w benzynie ekstrakcyjnej, uzupełnianiu ubytków w odlewach żeliwnych masą odlewniczą, przeprowadzaniu kontroli pracy zmontowanego mostu na stacji prób – czyli prace niewymienione w wykazie A stanowiły pewien ciąg technologiczny umożliwiający osiągnięcie efektu finalnego, jakim był zmontowany most. Czynności te stanowiły stały element codziennych obowiązków ubezpieczonego, a zatem nie były czynnościami sporadycznie zlecanymi mu przez przełożonych.

Zgodzić się trzeba ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że w ramach procesu montażu mostów, praca polegająca na szlifowaniu, malowaniu minią czy obsłudze suwnic stanowiła jedynie część (wycinek) procesu technologicznego takiego montażu i nie obejmowała pełnego wymiaru czasu pracy ubezpieczonego. Nie ulega bowiem wątpliwości, w świetle treści zeznań świadków oraz samego ubezpieczonego, że poza w/w czynnościami, które mogły być uwzględnione w zakresie czasu zatrudnienia w szczególnych warunkach, pozostałe prace wykonywane przezeń w obowiązującym go czasie pracy były wykonywane w warunkach nie pozwalających na ich zaliczenie do prac wykonywanych w szczególnych warunkach, co w szczególności odnosi się do prac przy montowaniu podzespołów, nawiercaniu otworów w odlewach żeliwnych, gwintowaniu tych otworów za pomocą ręcznych gwintowników, zalewaniu skrzyń olejem, myciu elementów podzespołów w benzynie ekstrakcyjnej, uzupełnianiu ubytków w odlewach żeliwnych masą odlewniczą, przeprowadzaniu kontroli pracy zmontowanego mostu na stacji prób. Przy czym te ostatnie czynności nie były sporadyczne, wykonywane w wyjątkowych sytuacjach, ale stanowiły stały fragment obowiązków pracowniczych wnioskodawcy mu obowiązków ślusarza. Nie ulega przy tym wątpliwości, że prace polegające na montowaniu podzespołów, nawiercaniu otworów w odlewach żeliwnych, gwintowaniu tych otworów za pomocą ręcznych gwintowników, zalewaniu skrzyń olejem, myciu elementów podzespołów w benzynie ekstrakcyjnej, uzupełnianiu ubytków w odlewach żeliwnych masą odlewniczą, przeprowadzaniu kontroli pracy zmontowanego mostu na stacji prób nie są pracami wykonywanymi w szczególnych warunkach, gdyż nie zostały wymienione w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. Tego rodzaju prace nie zostały też wymienione w przepisach resortowych, tj. w załączniku nr 1 do zarządzenia nr 3 Ministra Przemysłu, Hutnictwa i (...) Maszynowego z dnia 30 marca 1985r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego. W załączniku tym jest bowiem wymienione pod poz. 78 – szlifowanie lub ostrzenie wyrobów i narzędzi metalowych, polerowanie mechaniczne – w punkcie 7 stanowisko ślusarza – wyrównywacza tarcz szlifierskich, której to pracy skarżący nie wykonywał oraz prace ślusarskie przy remoncie wewnątrz cystern (poz. 82), ślusarza-montera w hamowniach przy próbach silników spalinowych (poz. 81 pkt 4), ślusarza-montera przy lutowaniu płyt, blach i przewodów ołowianych oraz metali żelaznych (poz. 83 pkt 4). Zachodzi przy tym potrzeba stwierdzenia, że wykazy resortowe mają charakter informacyjny, techniczno-porzadkowy, uściślający. Z faktu, że właściwy minister ustalił w podległych i nadzorowanych zakładach pracy, że dane stanowisko pracy jest stanowiskiem pracy w szczególnych warunkach, może płynąć domniemanie faktyczne, że praca na tym stanowisku w istocie była wykonywana w takich warunkach i odwrotnie – brak konkretnego stanowiska pracy w takim wykazie może – w kontekście całokształtu okoliczności faktycznych – stanowić negatywną przesłankę dowodową (por. wyrok Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 2012r., II UK 233/11, OSNP 2013/7-8/86).

Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje stanowisko Sądu Okręgowego, że pracownik, który wykonuje różnorodną pracę, w tym te nie zaliczone przez prawodawcę do kategorii uprzywilejowanej, nie może nabyć prawa do emerytury w obniżonym wieku. Nie spełnia bowiem warunku wykonywania pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach szczególnych. Przyjęcie, że wnioskodawca – poza pracą polegającą na szlifowaniu detali, malowaniu ich minią i przenoszeniu cięższych elementów na stanowisko pracy przy pomocy suwnicy – zajmował się również pracami polegającymi na montowaniu podzespołów, nawiercaniu otworów w odlewach żeliwnych, gwintowaniu tych otworów za pomocą ręcznych gwintowników, zalewaniu skrzyń olejem, myciu elementów podzespołów w benzynie ekstrakcyjnej, uzupełnianiu ubytków w odlewach żeliwnych masą odlewniczą, przeprowadzaniu kontroli

pracy zmontowanego mostu na stacji prób dyskwalifikuje bowiem możliwość zaliczenia spornego okresu do prac w szczególnych warunkach. Wynika to z tego, że wymienione prace nie zostały zaliczone przez ustawodawcę w załączniku A do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r. do prac wykonywanych w szczególnych warunkach. Oznacza to, że hołdując wykładni językowej, nie można uznać, iż ubezpieczony w Fabryce (...) w R. pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach.

Różnorodność i zmienność wykonywanych przez wnioskodawcę w spornym okresie prac, w których praca w szczególnych warunkach stanowiła tylko kilka z wielu czynności w wymiarze czasu pracy obowiązującym na zajmowanym stanowisku ślusarza, nie może być uznana za pracę w szczególnych warunkach ze względu na warunek wynikający z § 2 ust. 1 w/w rozporządzenia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 27 stycznia 2012r., II UK 103/11, LEX nr 1130388).

W konsekwencji w pełni uprawnione jest stanowisko Sądu Okręgowego, że w okolicznościach niniejszej sprawy ustalonych na podstawie dokładnej analizy całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie ma oparcia dla konkluzji, że J. P. wykonując w spornym okresie pracę ślusarza na oddziale montażu Fabryki (...) w R. stale i w pełnym wymiarze wykonywał prace wymienione w wykazie A stanowiącym załącznik do w/w rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983r.

Reasumując, skarżący nie wykazał, że w okresie swojego zatrudnienia od 19 marca 1974r. do 31 grudnia 1998r. w Fabryce (...) w R. wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracę w warunkach szczególnych, a tym samym nie udowodnił 15-letniego okresu takiej pracy i nie spełnił warunku nabycia prawa do emerytury w niższym wieku.

W tym stanie rzeczy, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł o jej oddaleniu.